GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 195 | Włocławek, czwartek 29 sierpnia 1946 roku. | Cena 3 złote

Sprawiedliwości stanie się zadość...

Nowy dekret o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości polskiej w czasie ostatniej wojny wypełnia tę lukę, jaka istniała w poprzednich ustawach i dekretach o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego elementów wrogich i zdrajców narodu.

Poprzednie ustawy izolowały jedynie te elementy, a obecny dekret przewiduje wyraźnie 10 lat więzienia za zgłoszenie przez obywatela polskiego w latach 1939—1945 przynależności do narodowości niemieckiej lub innej przez niemców uprzywilejowanej. Oprócz kary więzienia mogą być dodatkowo wymierzone kary utraty praw, grzywny i całkowitej lub częściowej konfiskaty majątku.

Te osoby, które już zostały zrehabilitowane nie będą już pociągane do odpowiedzialności. Natomiast sprawy volksdeutschów, osadzonych w obozach, rozpatrywane będą ponownie.

Nie zajmiemy tutaj uwagi naszych czytelników sprawami volksdeutschów, bowiem nimi już dość często zajmowaliśmy się.

W tej chwili bowiem na czoło wysuwa się zagadnienie inne, zagadnienie narodowości innej przez niemców uprzywilejowanej. I tym wojennym „obywatelom“ Ukrainy, Rumunii, Węgier, Szwajcarii, Szwecji i t. p. musi być wymierzona sprawiedliwość za zdradę narodu polskiego za wyrzeczenie się tego narodu w okresie jego najstraszliwszych cierpień.

Sporo bowiem było takich „najlepszych“ i „najgorszych“ obywateli „Polaków“ przed wojną, którzy w okresie wojny, w okresie okupacji dla utrzymania prawa własności swych mebli, czy domu, dla pierzyny czy garnka, dla otrzymania mięsa czy białego pieczywa zgłaszali się na listy obcych narodowości, przypinali znaczki wskazujące ich obywatelstwo a na drzwiach domów swych przybijali tabliczki, świadczące, że tu mieszka rumuński, ukraiński, szwajcarski, węgierski czy białoruski „Staatsbürger“.

Widzieliśmy ich wszyscy przechodzących ulicami miasta z dumnie podniesioną głową, stwierdzających wszędzie wobec niemców, że nie należą do „podłego bydła polskiego“, jak to często mówili, widzieliśmy ich zachowanie się w sklepach, gdy pierwsi cisnęli się do sprzedających, wysuwając swe karty żywnościowe, słyszeliśmy ich jak rozmawiali ze sobą, udając znajomość obcego języka, którego do niedawna nie znali wcale.

Pamiętamy dobrze, jak przychodzili często do nas usprawiedliwiać się, że mimo wszystko oni są nadal Polakami, że to zrobili jedynie dla zamydlenia niemcom oczu, że i my powinniśmy to samo zrobić, bo czyż warto dla takiego głupstwa, jak miłość Ojczyzny, zmarnować majątek a może życie?

Zajmowali najrozmaitsze posadki, uczyli się języka niemieckiego, aby nim wysługiwać się w każdej okoliczności, podczas gdy prawdziwi Polacy ginęli w obozach i więzieniach, gdy Polki brutalną ręką były bite, gdy młodzież polska krwawiła w podziemnej walce z okupantem, gdy matki i żony — Polki głodne, zmarznięte, stały wśród śniegów czy deszczów w przeraźliwie długich ogonkach już od północy, by coś dostać na kartkę dla męża czy też wynędzniałego dziecka.

Pamiętamy to wszystko dobrze i tym bardziej ogarnęło nas wszystkich zdumienie, gdy z chwilą odzyskania niepodległości, nie kto inny, ale właśnie ci wczorajsi Rumuni czy Węgrzy, Ukraińcy czy Szwedzi, zmyli szybko obcą farbę, znów zostali Polakami i jak gdyby nigdy nic powpychali się na najlepsze stanowiska, pozajmowali najlepsze przedsiębiorstwa.

Właśnie oni! Nic dziwnego, że potem dla tych, którzy wrócili z obozów, dla Polaków twardych, niezłomnych, dla Polaków, którym łamano kości, o których twarze gaszono zapalone zapałki czy papierosy, dla tych właśnie Polaków zabrakło stanowisk i mieszkań.

Były one zajęte przez Staatsburgerów rumuńskich, węgierskich, białoruskich czy ukraińskich.

Spoglądaliśmy na to wszystko z pewnym niepokojem; pytaliśmy jeden drugiego jak to długo trwać będzie?

Nowy dekret przyniesie temu kres. Ten, kto zdradził naród polski, nie może w łonie polskiej rodziny żyć bezkarnie, musi za zdradę ponieść odpowiednią karę.

Najnowszy dekret wymierzy sprawiedliwość.

Nie będzie to akt zemsty, lecz akt sprawiedliwości. Tego wymaga honor Narodu Polskiego, który nie może być zaszargany czynami i postępowaniem zdrajców, postępowaniem ludzi, którzy zdradzili swą Ojczyznę w okresie jej nieszczęścia, a wrócili do niej znów po to, by nadal zachować swe pierzyny i intratne posadki.

A. Turczynowicz.

Szkoda czasu i atłasu...

Z Konferencji Pokojowej

PARYŻ (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym na komisji terenowej przyjęto art. - traktatu pokojowego z Rumunią ustalający granicę z Rosją. Delegat Australii postawił wniosek powołania stałego komitetu, który uzależniałby wysokość spłat reparacyjnych od każdorazowej sytuacji gospodarczej Włoch. Po oświadczeniu delegata Australii zabrał głos minister Mołotow, który oświadczył, że Australia zasypuje wszystkie komisje swoimi poprawkami. Odnosi się wrażenie, że ktoś delegacji australijskiej pomaga, bowiem trudno jest przypuszczać aby delegacja australijska sama opracowała taką ilość wniosków. Na poprawki australijskie zaczyna brakować papieru.

W sprawie odszkodowań wojennych Mołotow oświadczył, że pretensje ZSRR wynoszą zaledwie 1/20 część faktycznie poniesionych strat.

Poprawki australiskiej nikt w komisji nie poparł. Posiedzenie odroczono do dnia dzisiejszego na godz. 16.

W Indiach

LONDYN (Obsł. wł.). W Indiach w dalszym ciągu panuje wrzenie. Liga Muzułmańska protestuje czynnie przeciwko nowemu rządowi hinduskiemu. Ostatnio w wielu miastach na prowincji doszło do staré ulicznych między muzułmanami a hindusami. W walkach zostało zabitych 29 osób oraz 65 rannych.

Proces Goetha

KRAKÓW (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczął się proces Goetha, kata Płaszowa.

Przewodniczący sądu otwierając przewód sądowy wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że sprawiedliwość polska daje oskarżonemu prawo do obrony, aczkolwiek oskarżony zastąpił prawa siłą i podeptał człowieczeństwo.

Prokurator Cyprian oświadczył, że oskarżony zastąpił prawo siłą i pode- Kramera, największego kata obozowego, bowiem Kramer osobiście nie popełnił żadnego morderstwa.

Sensacją pierwszego dnia procesu była prośba adwokatów o zwolnienie ich z obowiązku obrony oskarżonego.

Sąd po naradzie uznając za słuszne stanowisko obrońców orzekł, że musi odrzucić wniosek obrońców, aby dać możność oskarżonemu wykorzystania wszelkich praw jakimi sprawiedliwość polska rozporządza.

Oskarżony Goeth oświadczył, że spełniał jedynie zarządzenie władz.

Poseł radziecki opuszcza Grecję

ATENY (Obsł. wł.). Poseł radziecki zarządał wydania wizy na wyjazd z Grecji. Przyczyną wyjazdu jest wroga kampania prasy greckiej przeciwko ZSRR oraz wydany zakaz wyświetlania w kinach filmów radzieckich.

Poseł Jugosławii oświadcza...

ATENY (Obsł. wł.). Poseł Jugosławii przed wyjazdem z Grecji oświadczył, że głównym powodem opuszczenia stanowiska jest ostatnia kampania prasy greckiej przeciwko Jugosławii. W kampanii tej bierze udział greckie Ministerstwo Propagandy.

Wokół Palestyny

LONDYN (Obsł. wł.). Ustalono, że konferencja palestyńska zostanie zwołana na dzień 9 września. Stronnictwa arabskie oświadczyły, że podtrzymują swój wniosek, aby Wielki Mufti Jerozolimy przewodniczył delegacji arabskiej.

W Londynie przystąpiono do ustalenia listy zaproszonych delegatów na konferencję.

LONDYN (Obsł. wł.). 750 Żydów internowanych na Cyprze ogłosiło przystąpienie do strajku głodowego, który ma trwać 30 godzin.

Premier na Wybrzeżu

SZCZECIN (Obsł. wł.). Przybył tu premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski.

Jeńcy niemieccy wracają z Rosji

BERLIN (ZAP). Po powrocie pierwszych transportów jeńców wojennych z Rosji cztery główne partie polityczne Niemiec wystosowały do władz sowieckich pismo dziękczynne, w którym wyrażają równocześnie nadzieję, że wnet powróci reszta jeńców, znajdujących się jeszcze w Rosji. Z ogólnej liczby 120.000 jeńców, — 50.000 przyjechało już do Frankfurtu n/Odrą, skąd będą przekazani do swych domów.

Chrześcijańscy demokraci

przeciw centralnemu rządowi

WIESBADEN (ZAP). Przewodniczący frakcji unii chrześcijańsko-demokratycznej, dr. Koeller, wyraził ubolewanie nad tym, że Niemcy, przyciśnięci kłopotami gospodarczymi, zbyt mało interesują się sprawami konstytucji. Dr. Koeller opowiedział się za utworzeniem federacyjnego państwa związkowego, a przeciw utworzeniu centralnego rządu dla Niemiec. Poza tym jest on, a z nim jego partia, zwolennikiem utworzenia drugiej izby z uprawnieniami ustawodawczymi oraz nadania prezydentowi dużej władzy wykonawczej.

W związku z należytym ułożeniem stosunków między państwem a Kościołem dr. Koeller przedkłada demokrację konstytucyjną nad „demokrację formalnej większości", oraz próbuje dowodzić, że Kościół i państwo są z sobą nierozdzielnie związane. Frakcja chrześcijańskich demokratów wypowiada walkę socjalistycznej większości, usiłującej bezwzględnie wykorzystać swoją większość.

O równe płace

BERLIN (ZAP). „Berliner Zeitung" wychodząc z założenia: „ta sama praca — te same płace", domaga się dla kobiet oraz młodzieży tych samych wynagrodzeń, jakie otrzymują mężczyźni. W sowieckiej strefie Berlina to zrównanie płac już nastąpiło, jednak dla szybkiego uzyskania równowagi gospodarczej dziennik domaga się stosowania tej metody w całych Niemczech.

Nowe złoża nafty

MOSKWA (Obsł. wł.). W Ulianowsku nad Wołgą odkryto nowe złoża nafty. W najbliższym czasie władze radzieckie przystąpią do wydobywania nafty.

Redaktor „Landeszeitung"

posiedzi 20 lat w więzieniu

MORAWSKA OSTRAWA. (ZAP). Przed sądem ludowym w Morawskiej Ostrawie stanął Hermann Hess, były naczelny redaktor organu niemieckiego, wydawanego w Morawskiej Ostrawie. Za propagowanie hitleryzmu w prasie i członkostwo NSDAP sąd wymierzył mu karę 20 lat ciężkiego więzienia. Również na 20 lat ciężkiego więzienia skazano niejakiego Gägera, który był szefem niemieckiej policji w Szumwaldzie oraz członkiem SS i w czasie wojny „wyróżnił się" szykanowaniem Czechów.

Osiągnięcie porozumienia

PARYŻ (Obsł. wł.). Jak donoszą z kół urzędowych zostało osiągnięte porozumienie między Bevinem a Byrnesem zwołania na dzień 29 sierpnia konferencji czterech mocarstw.

Program nowego gabinetu hanowerskiego

HAMBURG (ZAP). Po utworzeniu samodzielnej prowincji Hanower i sformowaniu nowego rządu premier Henryk Kopf w przemówieniu przedstawił program swego rządu. Zapowiada on przede wszystkim walkę z głodem jako naczelne zadanie. Opowiada się on za reformą rolną, jako że spowoduje ona większą wydajność produkcyjną. Domaga się również współpracy wszystkich wysiedleńców.

Awantura o meble hamburskie

HAMBURG (ZAP). Rozporządzenie o konfiskacie mebli, potrzebnych dla brytyjskich władz okupacyjnych, spotkało się z oburzeniem Hamburczyków i z protestami. Dużą dozę złości wylewają oni na głowę nadburmistrza Petersona, który brytyjczykom oświadczył, że konfiskata mebli tylko u hitlerowców nie da wyników, „bo hitlerowcy już nic nie posiadają". Mimo tego oświadczenia Petersona przedstawiono urzędowi gospodarki krajowej wykazy mieszkaniowe, na których osobno są zaznaczone mieszkania hitlerowców.

Związek metalowców zaś złożył u angielskich władz okupacyjnych protest przeciw konfiskacie mebli, w którym oświadcza: „my chcemy pracować i pomóc w odbudowie pokojowego świata. Możemy jednak uczynić to tylko, jeśli się nam da najnaturalniejsze warunki".

Helgoland pod zarządem Anglików

BERLIN (ZAP). Na zarządzenie angielskich władz okupacyjnych wyspa Helgoland przechodzi całkowicie pod zarząd władz brytyjskich.

Zjazd b. więźniów

SZCZYTNO (Obsł. wł.). W Rucenie na zamku rozpoczęły się obrady sekcji młodzieżowej b. więźniów obozów koncentracyjnych. W obradach bierze udział przeszło 400 osób, wśród których znajdują się liczne delegacje zagraniczne.

Uroczystości w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (Obsł. wł.). W dniu 1 września br. Bydgoszcz przeżywać będzie swój wielki dzień. Do Bydgoszczy przybędą: Prezydent KRN. ob. Bierut, Premier Osóbka - Morawski oraz Marszałek Polski — Rola-Żymierski.

W dniu tym Bydgoszcz będzie święcić podwójną uroczystość: „Święto Lotnika" oraz zakończenie obchodu 600-lecia miasta, połączone z nadaniem Bydgoszczy Krzyża Grunwaldu i odsłonięciem tablicy pamiątkowej.

W związku z tymi uroczystościami powołano już Komitety: Honorowy i Wykonawczy obchodu.

Sąd nad katami Oranienburga

BERLIN (PAP). W Berlinie stanie przed sądem 50 strażników obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, oskarżonych o zamordowanie ponad 100 tysięcy ofiar, przeważnie Rosjan.

Niemcy wracają z Meksyku

MONACHIUM (ZAP). Z Meksyku donoszą, że w najbliższym czasie Niemcy, którzy byli w czasie wojny internowani, mają być odesłani do „vaterlandu". Chodzi tu głównie o dawnych mieszkańców Meksyku, a poza tym o 200 marynarzy-rozbitków, którzy byli internowani w czasie wojny.

Obława, która budziła wątpliwości

BRATYSŁAWA (ZAP). W Bratysławie władze bezpieczeństwa przeprowadziły obławę na Niemców, którzy ukrywają się przed wysiedleniem. Uzbrojone patrole chodziły od domu do domu, przeprowadzając rewizję. Prasa zarzuca jednak organom, które przeprowadzały tę akcję, zbytnią pobieżność, czy niedbałość. Np. w szeregu wypadków patrole ograniczały się do zapytania domowników, czy nie mieszkają tam Niemcy. Gdy odpowiedź brzmiała „nie" — zadawalano się tym i odchodzono.

Sprostowanie fałszywych pogłosek

MOSKWA (PAP). Agencja Tass ogłosiła dziś sprostowanie następującej treści: „W tych dniach gazeta chińska „Szenbao" opublikowała wiadomość swego korespondenta waszyngtońskiego, że podczas rozmów w Poczdamie została rzekomo podpisana nieprzychylna dla Chin tajna umowa między Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią.

Franco wydaje hitlerowców

BERLIN (PAP). Według doniesień prasy amerykańskiej, rząd gen. Franco ma wydać na żądanie władz angielskich i amerykańskich 92 hitlerowców poszukiwanych za popełnione w czasie wojny zbrodnie, którzy schronili się na terenie Hiszpanii. Między tymi znajdować się mają również dyplomaci niemieccy i członkowie poselstwa niemieckiego w Madrycie.

Terror w greckiej Macedonii

BELGRAD (PAP). Pismo „Borba" organ jugosłowiańskiej partii komunistycznej podaje, że wiele wiosek zostało spalonych w Greckiej Macedonii i że zamordowano tam wiele osób. „Borba" podaje, że 20 tys. Macedończyków znalazło schronienie w Jugosławii i Bułgarii po wojnie z powodu niesłychanego terroru stosowanego przez bandy monarchistyczne, których dążeniem jest eksterminacja Macedończyków.

Sprawa ta jest integralną częścią walki o pokój i demokrację dodaje pismo. „Dlatego też nie możemy pozostać obojętni na tępienie naszej ludności w Grecji, tak jak nie możemy pozostać obojętni na ich prawa i danie samookreślenia i połączenie się z braćmi w Jugosławii".

Zajścia w Wenecji

LONDYN (PAP). Na przedmieście Mestre w Wenecji, po zajściach, które miały tam miejsce pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami wojsk sojuszniczych w końcu ub. tygodnia, przybyły znaczne posiłki policyjne. Władze miejscowe zwołały specjalne zgromadzenie w radzie miejskiej, nawołując ludność do spokoju. W czasie zajść żołnierze alianccy zajęły trolleybusem zostali pobici. W ciągu całej nocy ambulanse cywilne i wojskowe zbierały rannych. Wśród ludności cywilnej włoskiej byli zabici i ranni. Władze wojskowe sojusznicze nie podały jeszcze liczby ofiar. Szofer policyjnego wozu brytyjskiego, który udawał się na miejsce zajść w sobotę w nocy, został zabity w chwili, kiedy samochód rozbił się o kościół San Lorenzo.

Koniec zawodów w Oslo

OSLO (PAP). Ostatecznie większość złotych medali zabrała Szwecja, prowadząc po 4-ch dniach 174 pkt. przed ZSRR. — 94 pkt. Polska uplasowała się na mniej więcej 12-ym miejscu, mając — podobnie jak Węgry — 11 pkt.

Mimo niepowodzeń na mistrzostwach Polacy zdobyli sobie wiele sympatii i zostali zaproszeni na występy do Szwecji w Goeteborgu i Sztokholmie.

Pierwszorzędna organizacja mistrzostw i przyjazna atmosfera panująca na nich sprawiły, że wszyscy uczestnicy wywieźli po nich jak najlepsze wrażenia i oceniają je jako b. udane.

Rozstrzelanie zamiast gilotyny

PARYŻ (PAP). Sąd w Marsylii skazał na śmierć 30-letniego mieszkańca tego miasta Davida Antoine, który zamordował swą żonę, porąbał zwłoki na części i zatopił je. Wyrok miał być wykonany zapomocą gilotyny, jednakże Antoine został rozstrzelany, gdyż kat Descrousscant — ten sam, który dokonał w Paryżu ścięcia słynnego mordercy Petiot — orzekł, że przewiezienie gilotyny do Marsylii kosztowałoby zbyt drogo. Władze sądowe uznały słuszność tego argumentu oszczędnościowego.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

FALBANKA.

ZDERZENIE AUTA Z PAROWOZEM. Dnia 27 bm. o godz. 18,30 w kierunku Włocławka zdążała kolejka wąskotorowa. W pewnym momencie od stacji wąskotorowej szosą z zawrotną szybkością pędziło auto ciężarowe wypełnione niemcami z Obozu Pracy w Milencinie.

Maszynista z daleka dawał parokrotnie sygnały alarmujące lecz to nie powstrzymało szofera.

W chwili gdy kolejka skręcała, przejeżdżając przez szosę, szofer sądząc, że zdoła przejechać poddał gazu. Jednak było już za późno. Parowóz uderzył w tył auta, wywracając go do rowu.

Na miejscu poniósł śmierć jeden z niemców, 3-ch zostało ciężko rannych, 2-ch lżej rannych. Również został ciężko ranny żołnierz polski eskortujący jeńców.

Rannych zabrała kolejka do Włocławka; zabity został zabezpieczony na miejscu do czasu przybycia prokuratora.

Dwóch z ciężko rannych jeńców zmarło po przywiezieniu ich do Szpitala św. Antoniego. (md.).

Pow. inowrocławski

MAGDALENKA.

SOŁTYS SKRADŁ WIĄZAŁKE. Gospodarzowi W. Modrzejewskiemu, skradziona została w nocy wiązałka. Poszkodowany udał się na posterunek MO. i zameldował o kradzieży.

Wszczęte poszukiwania MO. dały rewelacyjny wynik. Sprawcą kradzieży okazał się sołtys gromady Magdalenka Bolesław Kowalski. Kradzieży dokonał wspólnie ze swoim sąsiadem Henrykiem Frysą.

Obydwóch osadzono w areszcie. (md.).

INOWROCŁAW.

SPRZENIEWIERZYŁ 30 TYS. ZŁ. Dnia 20 bm. pod tym tytułem podaliśmy wzmiankę o 22-letnim Czesławie Godzikowskim, który wcisnął się w szeregi ZWM. zainicjował zbiórkę na sztandar, a następnie zebraną sumę 20 tys. zł. przywłaszczył sobie.

Ponadto przywłaszczył sumę 10 tys. zł. którą zebrał jako kasjer podczas popisów akrobatycznych członków ZWM.

Obecnie stanął przed sądem, gdzie podczas przewodu sądowego świadkowie stwierdzili, że Goździkowski trawił czas w restauracji i lokalach nocnych na libacjach i hulankach.

Tłomaczeniom oskarżonego, że wydawał pieniądze na stołówkę ZWM. sąd nie dał wiary i skazał Goździkowskiego na 3 lata więzienia z pozbawieniem wszelkich praw na okres lat 10-ciu. (md.).

CZY NIE WSTYD? W przejeździe do Warszawy, zatrzymali się w mieście przedstawiciele Francuskiej Misji dla Dokumentacji i Poszukiwań w celu repatriacji Francuzów.

Oficerom francuskim towarzyszył tłumacz ob. Rawicz z Warszawy. Na marginesie tego pobytu należy zanotować przykry fakt, że podczas parkowania auta gości w jednym z miejscowych warsztatów samochowych, skradziono cudzoziemcom skrzyneczkę metalową z zawartością kompletu specjalnych kluczy do auta.

Sprawa szybko została wyjaśniona, dzięki czemu poszkodowani mogli udać się w dalszą drogę.

Oficerom podobała się sprężystość i natychmiastowa pomoc ze strony władz bezpieczeństwa. (md.).

Kronika

Kino „BAŁTYK" **Beztroskie lata** film produkcji rosyjskiej Kino „POLONIA" Co mój mąż robi w nocy **Teatr Ziemi Kujawskiej** Szesnastolatka	**Dzisiaj** **CZWARTEK** **29** **SIERPNIA** Sabiny	**Kalendarzyk słowiański** Racibora **Słońce:** wschód o godzinie 4.41 zachód o godzinie 18.32

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32 W godzinach pozabiurowych i w nocy Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41. Lek. dyż. dr Makochoński, Kilińskiego 7a. DYŻURY APTEK: Dziś ul. 3-go Maja 16 Nr. tel. Straży Pożarnej — 12-34.

W lusterku

Był niepozorny

Był niepozorny i taki cichutki,
taki nieśmiały i taki milutki;
czasem jednak nabierał werwy:
wówczas o sobie mówił bez przerwy.

Co inny zrobił do tego się przyznał:
„Ja — Napoleon—dobro Ojczyzny..."
W mig cudze zdanie przyswoił sobie...
Długo wywodził, a inny robił....

Agapit.

UWAGA SUBSKRYBENCI PPOK.

Prezydium Miejskiego Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K. Zawiadamia subskrybentów, którym spłata pożyczki została rozłożona na raty, że niezapłacenie do dnia 5-go września r. b. reszty sumy subskrybowanej spowoduje przepadek całej dotychczas wpłaconej sumy pożyczki.

ZEBRANIE MIEJSKIEGO KOMITETU PPOK.

Prezydium Miejskiego Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K. zawiadamia, że w niedzielę, dnia 1-go września o godz. 16-tej w sali Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się uroczyste posiedzenie Miejskiego Komitetu Obywatelskiego P. P. O. K. z następującym porządkiem dziennym: 1) Otwarcie, 2) Sprawozdanie Prezydium z działalności, 3) Przemianowanie Komitetu P. P. O. K. na Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy Warszawy, 4) Kooptacja nowych członków, 5) zamknięcie.

Członkowie Komitetu zostali zawiadomieni oddzielnemi zaproszeniami.

O LEPSZE OŚWIETLENIE MIASTA.

Mieszkańcy Włocławka zamieszkujący przy ul. Kapitulnej zapytują: „czy lampy na słupach począwszy od ul. Długiej są niepotrzebne i czy oświetlenia nigdy już od ul. Długiej do ul. Słonecznej nie będzie?"

Ostatnio jeszcze jedna lampa paliła się na rogu ul. Długiej, Wysokiej i Kapitulnej. Wreszcie i ta zgasła. Czy nasz Zarząd Elektrowni nie uważa, że to jest bardzo niebezpieczne miejsce, ze względu na graniczący płot z „Obozem" niemieckim, co naraża przechodniów na połknięcie kuli w razie ucieczki niemca (niemców) z „Obozu"? Czy to w ciemności nie może się zdarzyć? A czy to nie ułatwia tak samo wykonywującym kradzieże w tym odcinku pozbawionym światła?

Miejski Oddział Informacji i Propagandy zwraca się z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy.

Miejski Oddział Informacji i Propagandy we Włocławku

Mąż dwustu kobiet— ojciec 31 żyjących synów

Ibn Saud najpotężniejszy władca arabski

Najpotężniejszym bezsprzecznie władcą arabskim jest król Hedżasu Ibn Saud. Sposób, w jaki rządzi krajem, jego przyzwyczajenia i prywatne życie są nagół mało znane. Niewielka ilość szczegółów, która dotarła do wiadomości publicznej, pozwala jednak zapoznać się bliżej z sylwetką władcy.

KRÓL PRACUJE

Dzień rozpoczyna król bardzo wcześnie. Wstaje na godzinę przed wschodem słońca i czyta koran. Kiedy z minaretów jego stolicy El Raad odezwą się głosy muezzinów, król poraz drugi odmawia przepisane modlitwy. Z kolei bierze kąpiel poranną i pije bardzo mocną herbatę.

Po tym skromnym posiłku rozpoczyna załatwianie spraw państwowych. Najpierw przyjmowani są ministrowie, którzy składają królowi sprawozdania o wydarzeniach w kraju, ruchach szczepów itd. Potem tłumacze zdają relacje z nocnych audycji zagranicznych radiostacji. Z sytuacją międzynarodową zapoznaje się król dokładniej, czytając telegramy nadesłane przez jego zagraniczne misje. Wiadomości te stanowią następnie temat dyskusji z pierwszym współpracownikiem króla — ministrem finansów Abdullah el Sulejmanem.

Koło godziny drugiej najważniejsze sprawy państwowe zostały już załatwione i król przyjmuje z kolei potentatów z całego kraju. Uważa bowiem, że przez osobiste przyjmowanie ich może się najlepiej poinformować o wadach i błędach państwowej administracji. Audiencje kończą się przed modlitwą południową, którą król odmawia publicznie, udając się naprzemian do coraz to innego meczetu.

Po modlitwie południowej król spożywa obiad. Potem w swym prywatnym gabinecie studiuje akty polityczne czy gospodarcze, albo rozpatruje kierowane do niego prośby.

Zajęcia państwowe kończy późno po południu przed trzecią modlitwą. Modlitwę tę odmawia w swych prywatnych apartamentach, a po odprawieniu modłów wyjeżdża zazwyczaj na dwie godziny z miasta, ażeby w pustyni znaleźć wypoczynek i odprężenie.

Po powrocie na zamek wysłuchuje jeszcze krótkiego sprawozdania z ostatnich telegramów i wiadomości. Spożywa w gronie rodziny kolację.

Punktualnie o 10 wieczorem udaje się na spoczynek.

PRAWIE DWIEŚCIE ŻON

Rodzina króla, w której gronie spędza zazwyczaj każdy wieczór, jest niezwykle liczna. Zgodnie z przepisami koranu Ibn Saud może i nie posiadał nigdy więcej aniżeli 4 legalne żony. Mimo to w ciągu swego życia ożeniony był z prawie dwustu kobietami. Były to małżeństwa zawierane przeważnie ze względów politycznych. Dzięki nim bowiem Ibn Saud zapewnił sobie pokrewieństwo, a przez to i poparcie szeregu najwybitniejszych rodzin w kraju.

Po rozwodzie żony te pozostawały w El Riad, żyjąc dostatnio w żeńskiej części pałacu królewskiego, lub też wychodziły zamąż za wpływowych i potężnych szeików, czy naczelników plemion.

Zgodnie z tradycją król oprócz żon legalnych posiada także i oficjalne nałożnice, które jednak nie są arabkami, lecz pochodzą z półn. Afryki z Sudanu itp.

Z obecnych czterech żon Ibn Sauda, jedna jest córką szeika Raszyda, który był kiedyś zawziętym przeciwnikiem króla, druga jest córką niemniej potężnego szeika północnego Hedżasu. Dwie pozostałe są kuzynkami króla.

31 ŻYJĄCYCH SYNÓW i NIEZNANA ILOŚĆ CÓREK

Ibn Saud posiada ogółem 31 żyjących synów. Liczba zaś córek jest nieznana. Wszystkie te dzieci żyją dostatnio. Najstarszy syn Emir Saud jest następcą tronu, drugi Emir Feisal wicekrólem Hedżasu, trzeci Emir Mansur pełni rozmaite funkcje dyplomatyczne. Poza tymi trzema synami ani jeden z potomków króla nie był zagranicą.

Wychowanie książąt odbywa się w specjalnej szkole. Uczą się w niej koranu i uzyskują pewne wykształcenie ogólne. . Języków obcych nie uczą się wcale. Wielki zato nacisk położony jest na ich fizyczny rozwój. Książęta uczą się strzelać, jeździć konno i przechodzą wojskowe przeszkolenia.

Większość z nich namiętnie poluje, a każdy z nich posiada własny samochód.

Na 1500 samochodów zarejestrowanych w Arabii Saudyjskiej około 500 należy do królewskiego dworu.

DYPLOMATOM ZAGRANICZNYM NIE WOLNO MIESZKAĆ W STOLICY

Gdy król przybywa do miasta portowego Dżeddy, przyjmuje przebywający tam korpus przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych. Jest to dla nich jedyna okazja osobistego zetknięcia się z królem. Nie wolno im bowiem, ani osiedlać się w stolicy, ani opuszczać Dżeddy by udać się do wnętrza kraju.

Dzięki izolacji w jakiej żyje Ibn Saud wywieranie jakiegokolwiek wpływu na niego jest uniemożliwione i dlatego też może jest on dziś najbardziej bodajże niezależnym monarchą ze wszystkich arabskich władców. A. F.

KOŁO KOBIET PPS-u.

Na ostatnim zebraniu członkiń PPS-u, zorganizowane zostało Koło Kobiet.

Wyłoniony Zarząd Koła przedstawia się następująco: ob. ob. przewodnicząca — R. Kubecka, zast. Polczyńska, sekretarka — Betmanowa.

Referat programowy wygłosił ob. red. H. Lipiński. W ożywionej dyskusji zgodnie podkreślono, że jedynie przez intensywną współpracę we własnej organizacji, członkinie PPS-u będą w możności podnieść poziom życia oraz warunki pracy w fabrykach i zakładach pracy. Na zebraniach które mają odbywać się co miesiąc, poruszane i omawiane będą wszelkie zagadnienia społeczne interesujące współczesną kobietę postępową. (md.).

Z ZRZESZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

W niedzielę, 25 b. m. odbyło się walne roczne zebranie Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości m. Włocławka przy udziale przeszło 100 członków. Przewodniczył obradom sprężyście ob. Antoni Rudziński w asystencji ob. ob. rej. Łuńskiego i Bednarskiego, protokół prowadził ob. Czarnecki.

Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył prezes mec. Kuligowski. Sprawozdanie kasowe — skarbnik ob. Hanuszkiewicz.

Następnie zostały wygłoszone referaty. O taryfie kominiarskiej mówił ob. Hanuszkiewicz, o sprawie remontu domów — ob. Kułakowski, o kredytach na remont — ob. M. Bojańczyk.

Sprawozdania Komisji Rewizyjnej przedstawił ob. Zientalski, stawiając wniosek o udzielenie absolutorium dla Zarządu, co zebrani jednogłośnie uchwalili.

W dskusji nad sprawozdaniami zabierało głos szereg członków. Obszernych rzeczowych wyjaśnień udzielał mec. Kuligowski.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego (który zamyka się skromną cyfrą 12.200 zł.) i 3-krotnie wyższej składki (wynosić będzie teraz od 18 do 60 zł. kwartalnie) dokonano wyborów uzupełniających do Zarządu. Wybrano 4 członków w osobach ob. ob. inż. Kottasowej, Kułakowskiego, E. Michalskiego i Br. Łazickiego oraz 3 zastępców — ob. ob. K. Dużewskiego, T. Wielickiego i K. Łukomskiego. Komisja Rewizyjna pozostała w niezmienionym składzie. Wybrano też Sąd Polubowny w składzie 12 osób.

W wolnych wnioskach poruszono szereg bolączek własności nieruchomej. Wobec tego, że wydział kwaterunkowy stale pomija właścicieli domów przy załatwianiu spraw przydziału mieszkań, co jest niezgodne z dekretem z 21 grudnia 1945 r., walne zebranie poleciło Zarządowi poczynienia jak najenergiczniejszych kroków w Zarządzie Miejskim, ażeby urzędnicy wydziału kwaterunkowego respektowali wspomniany dekret.

K. S. „CELULOZA" W AKCJI.

Dzień 25.8.46 dał sportowcom Włocławka wiele emocji. Dostarczył ich K. S. „Celuloza", który na terenie Włocławka przejawia najżywotniejszą działalność sportową.

Przed południem bokserzy tego klubu spotkali się z 8-ką KS. „Pomorzanin" — Toruń otwierając tym samym sezon bokserski. Spotkanie zakończyło się wielkim sukcesem Włocławiaków, którzy zwyciężyli w wysokim stosunku 11:5.

Licznie zgromadzona publiczność, przyjęła to cenne zwycięstwo z prawdziwym entuzjazmem, nagradzając jednocześnie poszczególne walki żywiołowymi oklaskami.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

Waga papierowa — młody, dobrze zapowiadający się zawodnik „Celulozy" — Malinowski II zwyciężył na punkty Brandta (Toruń).

Waga musza. Malinowski I przegrywa nieznacznie na punkty z Dubowskim (Toruń). Remis byłby sprawiedliwy.

Waga kogucia. Brzeski (Toruń) najlepszy technicznie zawodnik toruńczyków wygrywa na punkty z Jagodzińskim, u którego wyraźnie znać brak treningu.

Waga piórkowa: Bretes II „Celuloza" już w pierwszej minucie, po serii ciosów w szczękę przeciwnika zwycięża przez techniczne k. o.

Po tej walce wynik spotkania brzmiał 4:4.

W wadze lekkiej niezawodny i zawsze młody Krysiak „Celuloza" pokazał prawdziwy kunszt techniki bokserskiej. Widzieliśmy tam i ciosy, i zwrócenie i uniki, i piękną pracę nóg, nic więc też dziwnego, że zwycięża wysoko na punkty Dybowskiego (Toruń).

W wadze półśredniej Konarzewski „Celuloza" w żywo prowadzonej walce zwycięża na punkty Zakrzewskiego — (Toruń).

W wadze średniej Bretes I „Celuloza" wygrywa na punkty Obermüllera — (Toruń). Z zawodnika tego Włocławek będzie miał doskonałego boksera, który już po kilku treningach potrafił zademonstrować dobrą technikę.

W ostatniej walce dnia w wadze półciężkiej byliśmy świadkami niezwykle ofiarnej i ambitnej walki Ciszewskiego — Włocławek, który nie dał się pokonać Maślińskiemu—(Toruń), osiągając remis. Postawa i ambicja Ciszewskiego zasługują na szczególne wyróżnienie. Początkujący bokserzy winni z takiego zawodnika brać przykład.

Sędziował w ringu ob. Felczyński — na punkty ob. Grendo (Toruń) i Dyżewski (Włocławek).

Wynik spotkania 11:5 dla „Celulozy".

Po południu odbyły się zawody piłkarskie, z których sprawozdanie już było umieszczone.

W przyszłą niedzielę czeka nas podobna uczta, bowiem K.S. „Celuloza" spotka się w spotkaniu bokserskim z W.C.K.S. „Gryf" — Toruń, a w spotkaniu piłkarskim z wice-mistrzem Pomorza na rok 1946 B.K.S. „Polonia" — Bydgoszcz. Szczegółów dostarczą afisze. *„Tedy"*.

„ORBIS" WE WŁOCŁAWKU.

Społeczeństwo włocławskie niejednokrotnie już utyskiwało na brak prymitywnego porządku przy kasie biletowej na dworcu kolei szerokotorowej.

Częstokroć bywało, że wcześniej biletów nie sprzedawano, pomimo, że dużo było publiczności. Gdy kasa została otworzona, wkrótce przyszedł pociąg i odszedł... a pasażerowie pozostali bez biletów.

Ostatnio odbyło się zebranie władz niezespolonych, które uznały, że ze względu na przeciążenie kasy kolejowej, należy założyć we Włocławku, oddział „Orbisu". (md.).

PRZYPOMINAMY...

Dzisiaj o godz. 20-ej w sali Teatru Ziemi Kujawskiej gościnne występy Teatru Polskiego w Bydgoszczy.

W repertuarze „Szesnastolatka" sztuka w 3-ch aktach — 4 odsłonach.

Z „CARITASU".

„Caritas włocławski obchodził w ubiegłą niedzielę podniosłą uroczystość zakończenia letnich kolonii i półkolonii. Uroczystość zbiegła się z obchodem pierwszej rocznicy założenia „Świetlicy" przez ks. dr Wład. Szafrańskiego.

O godz. 10-ej rano 600 dzieci z „Caritasu" pod kierunkiem swych opiekunek zgromadziło się w Katedrze, gdzie Mszę św. odprawił ks. dr Szafrański. Mowę okolicznościową wygłosił dyr. „Caritasu" na całą diecezję, ks. Fr. Cieślak, zaznaczając niniejszym, że „Caritas" jest obecnie najpotężniejszą organizacją filantropijną w Polsce, utrzymywany przez miejscowe społeczeństwo i hojnie wspierany przez katolików amerykańskich. Podczas Mszy św. śpiewał chór katechetek pod kier. organisty ob. Drzewieckiego.

Po nabożeństwie udali się wszyscy do domu „Caritasu" przy ul. Seminaryjskiej, gdzie dzieci, opiekunki i goście otrzymali śniadanie (kakao, bułki, owoce), poczem odbył się popis dziatwy, na który złożyły się tańce, śpiewy, deklamacje — wszystko starannie wykonane i hucznie oklaskiwane.

Na zakończenie dzieci wzniosły okrzyki na cześć obecnego na uroczystości wice prezydenta miasta ob. Bombolskiego, ks. dyr. Cieślaka i ks. dr Szafrańskiego. T. F.

SKRADLI TYSIĄC KG. KALAFONII.

Od dłuższego czasu w firmie „Celuloza" zauważono systematyczną kradzież kalafonii będącej własnością fabryki.

Złodziejem okazał się pracownik firmy Andrzej Korpalski z Włocławka. Skradzioną kalafonię Korpalski przerzucał przez płot fabryki za którym wspólniczka złodzieja Maria Pęczkowska towar zabierała. Łupem ich kombinacji padło tysiąc kg. kalafonii.

Dobrana para niebawem stanie przed Sądem Okręgowym we Włocławku. (md.).

Z KURSU DLA CZŁONKÓW RZ.

W dalszym ciągu kursu dla członków Rad Zakładowych włocławskich zakładów pracy, dnia 22 bm. przew. Pow. Rady Zw. Zaw. ob. Z. Bartosiewicz wygłosił referat pt. „Rady Zakładowe, ich założenie i praca" oraz omówił dekret o Radach Zakładowych. Referat trwał 4 godziny.

Dnia 23 bm. ob. Baberski w referacie 2-godzinnym omówił temat:

„Przejęcie podstawowej gałęzi przemysłu na własność państw.". Ob. Kotowski wygłosił referat pt. „Międzynarodowy kryzys aprowizacyjny".

Ob. Piskorski mówił na temat: „Ruch strajkowy w Ameryce".

Dnia 24 bm. ob. Baberski prowadził dalej referat z dnia poprzedniego.

Insp. pracy ob. Rojsik, wygłosił referat pt. „Bezpieczeństwo i higiena pracy".

Dnia 25 bm. ob. Baberski, dokończył swój referat a Insp. pracy ob. Rojsik wygłosił nowy referat pt. „Ustawodawstwo pracy".

Na zakończenie, odbyła się ogólna dyskusja nad wszystkimi poprzednio wygłaszanymi referatami.

Dalszy ciąg kursu trwa, przeciętna codzienna frekwencja słuchaczów — 120 osób. (md.).

UNIEWAŻNIAM skradziony w poczekalni dworca kolejowego we Włocławku w nocy 26/27 sierpnia 1946 r. akt notarialny z 1926 r., zapisu majątku przez Jana Waszaka w Kaczewie pow. Nieszawa. Równocześnie skradziono kopię dyplomu inżynierskiego, karty żywnościowe i kartę odzieżową. Inż Wl. Waszak.

PRZYWŁASZCZENIE PORTFELU.

Kazimierz Onke będąc w sklepie Wacława Witosławskiego przez zapomnienie pozostawił na ladzie portfel z zawartością 4 tys. zł.

Właściciel sklepu portfel z zawartością przywłaszczył sobie. Obecnie stanął przed sądem, gdzie skazany został za swoją niesumienność na 1 rok więzienia z zawieszeniem wszelkich praw na okres 3-ch lat. (md.).

ZEBRANIE LIGI MORSKIEJ.

Zebranie nadzwyczajne Członków Ligi Morskiej odbędzie się w piątek, dnia 30 b. m. o godzinie 18-tej w gmachu T-wa Wioślarskiego.

W szóstą bolesną rocznicę męczeńskiej śmierci naszego najukochańszego Męża i Ojca ś. † p.

Karola Leonarda

Kowalewicza

rozstrzelanego przez niemców w Palmirach k./W-wy zostanie odprawi ne w sobotę, 31.VIII. o g. 7 30 w kościele O. O. Reformatów

nabożeństwo żałobne

na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych **ŻONA I CÓRKI**

Zawiadomienie

Starostwo Powiatowe, Referat Aprowizacji i Handlu we Włocławku — podaje do wiadomości ludności powiatu włocławskiego, że od dnia 28.8.46 do dnia 2.9.46 należy rejestrować karty zaopatrzenia kategorii I pracującej z miesiąca sierpnia w niżej podanych punktach rozdzielczych mięsa.

Punkty rozdzielcze pobiorą z kart zaopatrzenia odcinek rejestracyjny III stemplując jednocześnie własną pieczęcią odwrotną stronę karty zaopatrzenia.

Dla ludności powiatu ustala się następujące punkty rozdzielcze:

1) Bruzda Bolesław — Brześć Kuj. dla ludności m. Brześcia i gm. Falborz.

2) Drapiński Leon — Chodecz dla ludności m. Chodcza i gm. Chodecz.

3) Ziemecki Józef — Kowal dla ludności m. Kowala, gm. Kowal i gm. Baruchowo.

4) Czyżewski Henryk — Lubień dla ludności m. Lubienia i gm. Lubień, gm. Kłóbka.

5) Bończyk Kazimierz — Lubraniec dla ludności m. Lubrańca, gm. Piaski i gm. Pyszkowo.

6) Borzęda Bolesław — Przedecz dla ludności m. Przedcza i gm. Przedecz.

7) Jabłoński Stanisław — Dobiegniewo dla ludności gm. Dobiegniewo.

8) Giętkowski Ignacy — Choceń dla ludności gm. Śmiłowice.

9) Kołodziejski Mateusz — Leopoldowo dla ludności gm. Wieniec i płn. cz. gm. Łęg.

10) Bocheński i Bojańczyk — Włocławek, ul. 3 Maja 2 dla ludności — reszta gm. Łęg i z gm. Śmiłowice osiedla, Milencin, Michelin i Nowa Wieś.

Zaznacza się, że nie zarejestrowanie w terminie wyżej podanym narazi posiadacza karty zaopatrzenia kategorii I — na utratę przydziału mięsa.

Za Starostę Powiatowego
Kierownik Pow. Ref. Aprow. i Handlu
wz. (—) T. Warecki.
(1758)

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, Wydział Kolei Wąskotorowych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę budynku murowanego na motowagonownię na st. kol. Włocławek—Wąsk.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na przebudowę budynku na motowagonownię na st. Włocławek—Wąsk." należy składać do dnia 31 sierpnia 1946 r. do godz. 10 rano, do skrzynki ofertowej, znajdującej się w Dziale Drogowym, ul. Al. 1 maja Nr. 16 w Łodzi, gdzie można otrzymać dotyczące informacje i formularze ofertowe, za zwrotem złotych 30.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej na wpłacone wadium w wysokości 1% sumy ofertowej. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 11-ej.

Dyrekcja OKP. zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, częściowego skorzystania z oferty, wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia z tych tytułów jakichkolwiek odszkodowań. (1749).

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 12652
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł